

Zdrowych i spokojnych Świąt



**ZEZŁOMUJ AUTO W FIRMIE MACII
I WYGRAJ NOWE
EDYCJA 4**



MACII STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
Śmiłowo 29e, 64 - 125 Poniec
tel. 733 70 70 70



Okres przyjmowania zgłoszeń od 1 stycznia 2023 r. do 30 grudnia 2023 r.
Szczegóły w regulaminie na stronie www.macii.pl

Stacja demontażu pojazdów
ZŁOMUJGRATA.PL



- Kasujemy wszystkie pojazdy:
osobowe, ciężarowe, autobusy,
maszyny rolnicze,
a nawet samoloty i czołgi.
- Zaświadczenia
do wydziału komunikacji



KASACJA POJAZDÓW
500 545 500



- Wstępna wycena
przez telefon
- Płatność gotówką
- Odbiór autolawetą
- Sprzedaż części
używanych



Energetyka chce złożyć pod hutą 194 tysiące ton niebezpiecznych szlamów

W wielkim (5,5 ha) składowisku, które ma powstać na tyłach Huty Miedzi Legnica, spółka Energetyka zamierza gromadzić niemal wyłącznie odpady niebezpieczne. Z decyzji środowiskowej wynika, że niemal 93 procent deponowanych tam materiałów mają stanowić hutnicze szlasy. Reszta to głównie ceglany, betonowy i ceramiczny gruz z rozbiórek.

Piotr Kanikowski

Po trwającym prawie trzy lata postępowaniu administracyjnym w lutym prezydent Legnicy udzielił należącej do KGHM Polska Miedź S.A. spółce Energetyka z Lubina pozwolenia na wybudowanie w dawnej strefie ochronnej huty miedzi "składowiska odpadów innych niż niebezpieczne i obojętne z wydzielną częścią na odpady niebezpieczne". Nazwa inwestycji może stwarzać mylne wrażenie, że fragment przeznaczony pod odpady niebezpieczne zajmie niewielką część terenu. Z decyzji środowiskowej wynika kompletnie co innego. Maksymalna pojemność składowiska została określona na 209 tys. ton odpadów, z czego prawie 194,4 tys. ton to szlasy zawierające substancje niebezpieczne dla środowiska. Zajmą 162 tys. metrów sześciennych,

co jest odpowiednikiem sześciu boków mających ok. 55 metrów długości.

Z dokumentacji wynika, że rocznie będzie tu trafiać do 10 tys. ton szlamów. Pozostałe odpady (neutralne i obojętne dla środowiska) takie jak gruz betonowy, ceglany, fragmenty ceramiki, pozostałości z remontów i przebudowy dróg będą stanowić jedynie dodatek, łącznie nie więcej niż 1 tys. ton rocznie.

Pod składowisko przeznaczono fragment należącej wcześniej do KGHM działki przy południowym płocie Huty Miedzi Legnica. W sumie to 6 hektarów i 800 arów terenu porośniętego częściowo drzewami lub krzewami, który był kiedyś obszarem ochronnym, zabezpieczającym miasto przed szkodliwymi wylęgami z kominów. Składowisko zajmie 5,5 ha. Według urzędników, któ-



rzy opiniowali przedłożoną przez inwestora dokumentację - z legnickiego magistratu, ale też z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska we Wrocławiu, Wód Polskich, Urzędu Marszałkowskiego i sanepidu - przedsięwzięcie nie będzie stwarzać zagrożenia dla okolicznych mieszkańców. Najbliższe zabudowania jedno- i wielorodzinne są oddalone od miejsca inwestycji o 1,2 km na południowy-zachód i 1,5

km na południowy wschód. Najbliższe ujęcie wody znajduje się ok. 1,5 km od składowiska (Kaczawa, obręb Przybików).

Szlasy będą mokre. Aby zapobiec pyleniu pozostałych odpadów w decyzji środowiskowej nakazano przykrycie ich warstwą izolacyjną.

Rozważano alternatywny wariant lokalizacji składowiska za hutą, tuż za granicą miasta, na terenie gminy Krotoszyce.

Wybrano rozwiązanie, które - zdaniem urzędników - jest dla środowiska korzystniejsze.

Budowa składowiska będzie się wiązać z wycinką porastających działkę krzewów oraz drzew, w których gniazdują ptaki i żyją inne zwierzęta. "Po przeanalizowaniu przedłożonego Raportu stwierdzić można, iż realizacja i eksploatacja przedmiotowej inwestycji, przy zastosowaniu warunków określonych w niniejszej

decyzji, nie powinna wywierać znaczącego negatywnego wpływu na środowisko przyrodnicze, w tym na obszary Natura 2000" - czytamy w decyzji środowiskowej wydanej dla przedsięwzięcia Energetyki.

Próbowaliśmy skontaktować się z Energetyką, aby dowiedzieć się więcej na temat planowanej w Legnicy inwestycji, ale firma poinformowała nas, że nie będzie udzielać żadnych informacji w tej sprawie.

gazeta nakład 7 tys egz. ISSN 1232-1680

legnicka

Wydawca kontakt:

Wydawnictwo LCA Media Ewelina Trzeciak
tel. 668 725 101,
reklama.lca@gmail.com
Druk:
Polskapresse Poligrafia drukarnia Sosnowiec

Redakcja:

Kontakt dziennikarce:
redakcja@tulegnica.pl
ul. Wjazdowa 5, Legnica
Redaguje zespół

Biuro reklam i ogłoszeń,
ul. Wjazdowa 5

Kierownik biura reklam:
Magdalena Czekajło-Grechowicz

tel. 608 310 413,
m.czekajlo@tulegnica.pl

Pensjonat "Pod Smerkami"
58-580 Szklarska Poręba
ul. Słowackiego 17
e-mail: podmerkami@p2.pl
www.podmerkami.pl
tel. 501 026 529
W krainie Karkonosza
- Ducha Gór -
leży urokliwie położony
pensjonat POD SMERKAMI

Zapraszamy do naszego pensjonatu
zapewniamy wygodne pokoje
i wspaniałą atmosferę

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami
(tj. Dz.U. z 2023 r. poz. 344 ze zm.)

Wójt Gminy Legnickie Pole

informuje, że w dniu 6 kwietnia 2023 r. w siedzibie Urzędu Gminy Legnickie Pole wywieszono na tablicy ogłoszeń wykaz nieruchomości lokalowej wraz z udziałem w gruncie przeznaczonej do sprzedaży w formie bezprzetargowej w miejscowości Raczkowa. Rozszerzone ogłoszenie zamieszczono na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Legnickie Pole, które jest do wglądu w godzinach pracy urzędu lub na stronie internetowej www.bip.legnickiepole.pl.

Legnickie Pole



Stacja LPG
Czynne pon.-sob. 7⁰⁰-18⁰⁰
- LPG - 3,07 zł
- wymiana butli - 92 zł
- wymiana butli turystycznych
- węgiel i drewno workowane
Legnica ul. Wrocławska 101
tel. 602 478 962
DOWÓZ BUTLI I OPAŁU - tel. 790 527 150
**OTWARTE w KAŻDĄ
NIEDZIELĘ 9⁰⁰-15⁰⁰**

**REKLAMA
BEKTAWA**
biuro reklam
i ogłoszeń
tel. 608 310 413

Huta Miedzi Legnica ograniczy emisję arsenu i rtęci

Huta Miedzi Legnica kończy budowę nowej Instalacji Oczyszczania Gazów Poprocesowych, która zapobiegnie emisji do powietrza arsenu i rtęci. Zgodnie z zapowiedziami KGHM Polska Miedź S.A., za półtora miesiąca filtry doczyszczą gazy z tych pierwiastków do poziomu nie większego niż 0,05 mg/Nm³.

Od kilku lat lokalne media informują o niepokojącym stężeniu arsenu w rejonie hut miedzi KGHM. W przypadku Legnicy najgorzej było w 2015 roku, gdy wynosiło ono 18 ng/m³, trzykrotnie przekraczając tzw. średnioroczny poziom docelowy. Okoliczni mieszkańcy odczuwają to jako gryzący posmak w gardle. Mniej mówi się o zanieczyszczeniu gleby rtęcią, ale przeprowadzone kilkanaście lat temu badania wykazały, że np. w gruszkach uprawianych w rejonie legnickiej huty stężenie

tego pierwiastka sześciokrotnie przekraczało normę.

KGHM zainwestował w czyste powietrze. W legnickiej hucie trwają ostatnie prace związane z budową i rozruchem dodatkowego węzła w istniejącej instalacji SOLINOX. Po rozbudowie, SOLINOX będzie nie tylko usuwał z gazów odlotowych dwutlenek siarki, ale też praktycznie całkowicie wyeliminuje emisję arsenu i rtęci.

KGHM Polska Miedź S.A. to pierwsza firma w Polsce i jedna z niewielu na świecie, która w trosce o czyste powietrze sięgnęła po nowoczesną technologię kalomelową. Instalacja składa się z dwóch elektrofiltrów mokrych w pierwszym stopniu oczyszczania, dwóch w drugim stopniu oraz zlokalizowanej między nimi wieży kalomelowej. Gazy wychodzące z

istniejącej wieży chłodzącej kierowane są do zespołu elektrofiltrów mokrych pierwszego stopnia, po czym trafiają do wieży



Michał Świderski

absorpcyjnej instalacji kalomelowej, w której następuje ich oczyszcze-



nie ze związków rtęci. Ostateczne odpylenie i oczyszczenie gazów realizowane jest w zespole elektrofiltrów mokrych drugiego stopnia.

Wygląda na to, że instalacja spełnia swoje zadanie. Przeprowadzone na początku marca testy wypadły pozytywnie: dowiodły, że węzeł oczysz-

cza gazy technologiczne ze związków arsenu i rtęci do poziomów poniżej 0,05 mg/Nm³.

(PeKa)



**Grille gazowe
z serii Freestyle**

już od 2399 zł

grillcenter.com.pl

**ul. Czarna 20
59-216 Kunice**

grill center
GRILLS & MORE



Przy ul. Pocztowej powstanie stacja paliw?

Austriacki koncern Amic Energy chce wybudować na zaniedbanym placu w sąsiedztwie dyskontu Biedronka przy ul. Pocztowej swoją stację paliw. Inwestor czeka na decyzję prezydenta Legnicy o środowiskowych uwarunkowaniach dla tego przedsięwzięcia. Postępowanie się przedłuża.

W sierpniu 2022 r. pełnomocnik spółki Amic Polska złożył w Urzędzie Miasta w Legnicy wniosek o wydanie decyzji środowiskowej w sprawie budowy stacji paliw przy ul. Pocztowej. Legnickiemu magistratowi zależy na tej inwestycji, bo to szansa zagospodarowania zaniedbanego placu na tyłach kamienic w rejonie dworca. Sprawa utknęła jednak w Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska we Wrocławiu. "Z uwagi na konieczność wnikliwej analizy dokumentacji" RDOŚ przedłużył termin załatwienia sprawy do 12 kwietnia.

Działka, na której zaplanowano stację paliw, została kilka



lat temu odkupiona od miasta przez rosyjski koncern Lukoil. Stała się własnością Austriaków w 2016 roku, gdy Amic Energy przejął ją wraz z resztą majątku Lukoil w Polsce.

Wyzwaniem może być takie zaprojektowanie zjazdu na stację paliw, aby nie powodował on zagrożenia dla ruchu drogowego. W 2015 roku, gdy miasto próbowało poprowa-

dzić przy zatoczce zjazdu do dyskontu Biedronka, wojewoda dolnośląski uznał takie rozwiązanie za niedopuszczalne.

(PeKa)



Para recydywistów napadła na Biedronkę

Policja sprawnie ustaliła i zatrzymała dwóch młodych legniczian (22 i 24 lata), którzy wczoraj po południu z przedmiotem przypominającym pistolet okradli jedną z legnickich Biedronek.

Około godz. 15.30 ochroniarz z Biedronki zauważył, że młodzi mężczyźni próbują wyjść ze sklepu bez płacenia za zabrane z półek towary: kawę, zestaw lalek i elektryczne maszynki do golenia. Kiedy poprosił ich do pomieszczenia socjalnego, zaczęli okazywać agresję. Jeden wyjął zza paska spodni przedmiot przypominający pistolet. Wycelował

w ochroniarza, grożąc oddaniem strzału.

Złodzieje uciekli z łupem, ale nie cieszyli nim długo. Już kilkadziesiąt minut później obydwoj mieli kajdanki na rękach, bo funkcjonariusze rozpoznali ich na podstawie nagrań z monitoringu. Jednego policja zabrała do celi z przystanku autobusowego, drugiego - z mieszkania.

To nie był pierwszy zatarg z prawem 22- i 24-latką. Mimo młodego wieku mają na koncie liczne kradzieże, rozboje, wymuszenia i włamania. Za kradzież rozbójniczą mogą trafić do więzienia na 10 lat.

(PeKa)

Wszystkim legniczankom i legniczanom
życzę, aby nadchodzące Święta Wielkanocne
napętniły Wasze serca radością i nadzieją,
a chwile spędzone w gronie najbliższych
dodawały otuchy i pozwalały przezwyciężyć
wszystkie trudności.

Maciej Kupaj
radny Rady Miejskiej Legnicy



Centrum Legnicy wciąż szpeci dziura po skarbówce

Od 2020 roku legnicki ratusz nalicza kary umowne właścicielowi działki po dawnej siedzibie skarbówki przy ul. Najświętszej Marii Panny, bo wbrew deklaracjom z 2016 roku nie wybudował w terminie planowanego budynku - dowiadujemy się z odpowiedzi na interpelację radnej Aleksandry Krzeszewskiej (Koalicja Obywatelska). Zaniedbany i nieogrodzony plac szpeci starówkę.

Jak informuje zastępca prezydenta Legnicy

Jadwiga Zienkiewicz, urząd miasta wielokrotnie spotykał się z właścicielem działki w sprawie zabezpieczenia jej przed osobami postronnymi poprzez budowę ogrodzenia. Były wysyłane monity z prośbami o uporządkowanie terenu. "Organ gminy w stosunku do właściciela nie dysponuje żadnym narzędziem prawnym umożliwiającym mu ingerencję w estetykę jego nieruchomości. Może co najwyżej zwrócić się z prośbą o uporządkowanie i zabezpieczenie terenu, co czyniono niejedno-

krotnie" - pisze do radnej Aleksandry Krzeszewskiej wiceprezydent Legnicy.

Działkę wraz z stojącym na niej budynkiem po Urzędzie Skarbowym w Legnicy miasto sprzedało w 2016 roku za 1 mln zł spółce Dom Bazalt. W umowie gmina określiła terminy zagospodarowania nieruchomości oraz zastrzegła sobie prawo naliczenia kar umownych w wysokości 10 procent ceny nabycia nieruchomości, za każdy pełny rok zwłoki niedotrzymania terminów.

Umowa pozostawiała inwestorowi dwie opcje. Dom Bazalt mógł przeprowadzić remont obiektu po skarbówce albo wyburzyć go i postawić w tym miejscu nowy budynek. W tym drugim przypadku na rozpoczęcie rozbiórki miał 2 lata a na zakończenie budowy 5 lat od zawarcia aktu notarialnego. Ponieważ Dom Bazalt poprzestał na wyburzeniu nieruchomości, Urząd Miasta w Legnicy, korzystając z zapisów umowy, począwszy od roku 2020 obarcza go karą w wysokości 100 tys. zł rocznie.

(PeKa)



90-latek oszukany metodą na policjanta

W miniony poniedziałek Komenda Miejska Policji w Legnicy została zawiadomiona o popełnieniu kolejnego oszustwa metodą na policjanta. Ofiarą padł 90-letni mieszkaniec Legnicy. Mężczyzna stracił swoje oszczędności w kwocie 10300 tys. zł.

W miniony poniedziałek do 90-letniego mieszkańca Legnicy zadzwonił na telefon stacjonarny mężczyzna podający się za policjanta. Dzwoniący powiedział, że prowadzi czynności służbowe w sprawie podrobienia pieniędzy. Przedstawił historię, że listonosz przekazywał emerytom podrobione pieniądze i w

związku z tym rzekomy policjant musi zabezpieczyć oszczędności seniora. Niestety 90-latek uwierzył w słowa oszusta i przekazał pieniądze w kwocie 10300 zł, które miał w mieszkaniu.

Za tego typu przestępstwo grozi kara do 8 lat pozbawiania wolności.

(Aga)

**Z okazji
Świąt Wielkanocnych
życzę Państwu
radosnego wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie rodziny i przyjaciół
oraz wszelkiej pomyślności.
Niech te Święta przyniosą
radość i wzajemną życzliwość.**

dr Robert Kropiwnicki
Poseł na Sejm RP



Ludzka kość wałała się po placu budowy. GDZIE JEST ARCHEOLOG?

Przy wykopach w rejonie przebudowywanego pl. Słowiańskiego jeden z mieszkańców Legnicy zauważył dziecięcą kość walającą się wśród ziemi i gruzu. To powtórka z sytuacji sprzed około 2 tygodni, gdy legniczanie zwracali uwagę na wyrzucone z hałdą ziemi fragmenty żeber. Rodzą się pytania o nadzór archeologiczny nad miejską inwestycją. Czy jest wystarczający?

Piotr Kanikowski

Dzisiaj około godz. 9.30 mężczyzna siedl z dzieckiem od ul. Mickiewicza w stronę katedry. W miejscu, gdzie powstaje rondo, robotnicy wytyczyli wśród wykopów tymczasowe przejście dla pieszych przez plac budowy. Kość leżała na jego środku, mniej więcej na wysokości rozrytej ul. Powstańców Śląskich. Wałała się pod butami przechodniów wśród kamieni i gruzu.

- Rozpoznałem, że to ewidentnie ludzka kość udowa. Byłem tak zszokowany, że odprowadziwszy dziecko, wróciłem na to miejsce i zrobiłem zdjęcie - opowiada legni-

czanin. - Prosiłem pracujących obok robotników, żeby wskazali mi kogoś z nadzoru. Chwilę później podszedł kierownik budowy, wysłuchał i obiecał, że się tym zajmie. Co działo się potem, nie wiem.

Jeśli to są ludzkie szczątki, kierownik budowy powinien powiadomić o znalezisku policję.

Pokazaliśmy przesłane do redakcji zdjęcie specjalistom. Antropolog z Uniwersytetu Wrocławskiego jednoznacznie stwierdził, że rzeczywiście, chodzi o dziecięcą kość udową. Ktoś pozwolił, by była deptana i poniewierała się po placu budowy, co podlega nie tylko pod art 262 Kodeksu kar-

nego (zbezczeszczenie zwłok), ale też pod Ustawę o ochronie zabytków. Zgłosiliśmy sprawę inspektor Joannie Korus z legnickiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków.

Sprzed około dwóch tygodni pochodzą inne zdjęcia zrobione w miejscu ul. Powstańców Śląskich, nadesłane na adres redakcji. Widać na nich kości żeber zrzucane wraz z gruzem i ziemią na hałdę.

Joanna Korus potwierdza, że takie sytuacje nie mogą się zdarzać, a wykopane zabytki czy kości muszą być na bieżąco zabezpieczane przez archeologa. Konserwator zabytków wydaje pozwolenie na prowa-



dzenie prac, ale nie jest w stanie sprawdzać, czy archeolog jest obecny w miejscu wykopów i rzetelnie wywiązuje się ze swoich obowiązków.

- To miastu jako inwestorowi powinno zależeć, aby zapewnić właściwy nadzór archeologiczny na terenie budowy - mówi Joanna Korus.

Legnica ma w Muzeum Miedzi zespół archeologów, którzy mogliby nadzorować miejskie inwestycje. Ratusz woli jednak zlecać te usługi na

zewnątrz i płacić firmie Eksplorator z Radwanic. Jej właściciel Romuald Piwko nadzoruje aktualnie dwie rozległe inwestycje w obrębie zabytkowego centrum miasta, gdzie obowiązuje ścisła opieka konserwatorska: zagospodarowanie placu Słowiańskiego oraz przebudowę ul. Pocztowej.

- Jeśli nie ja osobiście, to mój pracownik codziennie lub w miarę potrzeb jest na miejscu budowy - zapewnia archeolog Romuald Piwko. - Przynaj-

mniej co drugi dzień - precyzuje po chwili.

Bagatelizuje uwagę, że chodzi o najcenniejszy historycznie kwartał miasta. - Cały cmentarz, zarówno średniowieczny, jak i nowożytny, który istniał w tym miejscu, został ekshumowany w XIX wieku. Co najwyżej mogą się pojawiać luźne kości we wierzchnich warstwach. Gdyby tak się stało, robotnicy mają polecenie, by nas powiadomić - mówi Romuald Piwko.

**Radosnych Świąt Wielkanocnych,
przepełnionych spokojem i miłością.
Niech te dni będą doskonałą okazją
do spędzenia wspaniałych chwil w gronie najbliższych.
Życzę Państwu wielu chwil wytchnienia,
aby wkroczyć w radosny wiosenny czas z zapasem
sił i motywacji do działania.
Wesołego Alleluja!**

Jarosław Rabczenko

Radny Rady Miejskiej w Legnicy



W tym niezwykłym czasie
życzymy Państwu radosnych chwil na Święta,
serdecznych spotkań rodzinnych
i mokrego dyngusa

Piotr Żabicki i Grażyna Pichla

radni
Rady Miejskiej Legnicy



*Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych
składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia,
radości, mnóstwa wiosennego słońca
oraz samych sukcesów
w życiu osobistym i zawodowym*

*Rada Nadzorcza, Zarząd oraz pracownicy
Legnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej*



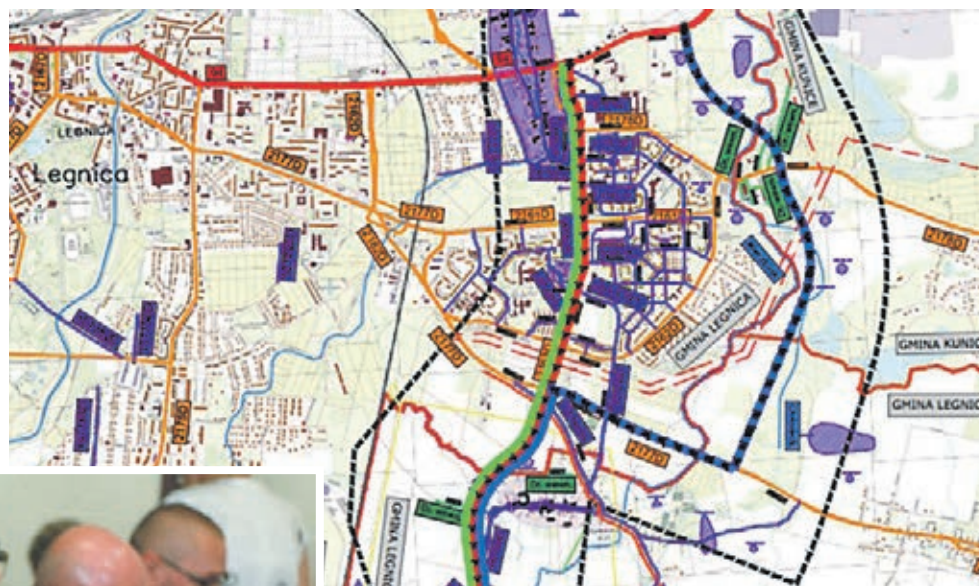
Obwodnica Legnicy ominie Piekary

Legniczanie, którzy obawiali się poprowadzenia obwodnicy ulicą Sikorskiego, mogą odetchnąć. – W grudniu 2022 r. odbyło się posiedzenie Komisji Oceny Przedsięwzięć Inwestycji, podczas którego wskazano wariant rekomendowany przebiegu trasy. Jest to Wariant W2 – tj. omijający osiedle Piekary – informuje Magdalena Szumiata, rzeczniczka prasowa Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Piotr Kanikowski

Na mapie wariant W2 został oznaczony kolorem granatowym. Droga pobiegnie za osiedlem Wierzbak, częściowo przez teren gmin Kunice oraz Legnickie Pole. Zadanie jest wciąż na etapie prac projektowych.

- W najbliższym czasie planowane jest złożenie wniosku o wydanie decyzji środowiskowej dla tego wariantu – dodaje Magdalena Szumiata. Kolejnym etapem będzie opracowanie elementów Koncepcji Programowej wraz z Programem Funkcjonal-



no-Użytkowym. Planowane zakończenie tych prac dokumentacyjnych to IV kwartał 2024 r. Następnie planowany jest przetarg na wyłonienie wykonawcy, który zrealizuje obwodnicę Legnicy w formule Projektuj i Buduj. Podpisanie umowy szacujemy na II kwartał 2025 r. Rozpoczęcie prac w terenie byłoby możliwe w II połowie 2026 r., a ukończenie inwestycji i oddanie do ruchu w połowie 2029 r.

Magdalena Szumiata podkreśla, że założone terminy są uzależnione m.in. od procedur administracyjnych, terminu uzyskania decyzji środowiskowej, ZRID itp. i mogą ulec zmianom. Podane przez nią terminy są aktualne na dzień 28 marca br.

Obejście dla Legnicy będzie realizowane w ramach rządowego programu "100 obwodnic". Inwestorami są GDDKiA oraz miasto Legnica.

Z okazji
zbliżających się Świąt Wielkanocnych
pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, wszelkiej pomyślności, pogody ducha,
wielu radosnych chwil w gronie najbliższych
oraz
Wesołego Alleluja!
życzą

Jerzy Sajewicz
Przewodniczący Rady Gminy
Legnickie Pole

Rafał Plezia
Wójt Gminy
Legnickie Pole

Niech miłość zmartwychwstałego Chrystusa
stanie się źródłem wiary i wzmocnienia ducha,
przyniesie pokój oraz siłę
do pokonywania trudności.
Radosnych Świąt
Wielkanocnych.

życzy
Ewa Szymańska
Poseł na Sejm RP

Pat wokół teatru. Prezydent ryzykuje odpowiedzialność karną i finansową

W Międzynarodowym Dniu Teatru radni upomnieli się o wstrzymywane od 3 miesięcy dofinansowanie z budżetu miasta dla Teatru Modrzejewskiej. Radni wskazywali, że działania Tadeusza Krzakowskiego noszą znamiona naruszenia dyscypliny finansów publicznych i przestępstwa urzędniczego zagrożonego karą 3 lat pozbawienia wolności.

Piotr Kanikowski

Radni Koalicji Obywatelskiej zareagowali na dramatyczny apel dyrektora Teatru Modrzejewskiej w Legnicy. W piśmie przekazanym na ręce przewodniczącej Rady Miejskiej w Legnicy Marty Wisłockiej Jacek Głomb informuje, że choć radni zapisali w budżecie milion złotych dla teatru, prezydent Tadeusz Krzakowski nie przelał od początku roku ani złotówki na utrzymanie legnickiej sceny. Takie zachowanie władz miasta powoduje realne zagrożenie dla bytu placówki. Ponadto ma negatywne konsekwencje dla legnickich widzów, bo niepewna sytuacja finansowa przekłada się na ograniczenie ilości premier w sezonie.

- Czy państwu o to chodzi, by Teatr Modrzejewskiej w Legnicy przestał istnieć? - pytał obecnych na sali obrad zastępców prezydenta radny Maciej Kupaj (KO).

Kryzys wywołał 9 miesięcy temu prezydent Tadeusz Krzakowski, kiedy bez pytania Rady Miejskiej Legnicy o zgodę złożył u marszałka Dolnego Śląska wypowiedzenie umowy z 2009 r. o współprowadzeniu Teatru

Modrzejewskiej w Legnicy. Miasto zobowiązywało się w niej dołożenia na utrzymanie sceny co najmniej 1,5 mln zł rocznie. Według prezydenta, w związku ze złożonym wypowiedzeniem to zobowiązanie wyga-

sło 31 grudnia 2022 r. Marszałek Dolnego Śląska podobnie jak część legnickich radnych uważa, że wypowiedzenie było bezskuteczne, bo prezydent działał bez upoważnienia Rady Miejskiej Legnicy i wbrew jej woli wyrażonej uchwałą z 2009 r. W tym kontekście radny Maciej Kupaj (KO) zacytował podczas sesji art. 231 Kodeksu karnego: "Funkcjonariusz publiczny, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3".

- Mam nadzieję, że sesję ogląda prokurator - mówił Maciej Kupaj.

Radny Łukasz Laszczyński (KO) dodał do tego art. 16. ust. 1. Ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Jego zdaniem, jeśli marszałek ma rację i umowa została wykonana nieskutecznie, to Tadeusz Krzakowski łamie dyscyplinę



Radny
Maciej Kupaj



finansów publicznych, za co może grozić wysoka kara finansowa i zakaz pełnienia funkcji publicznych.

Radny Wojciech Cichoń (Klub Radnych Tadeusza Krzakowskiego) uważa, że prezydent nie naruszył swoich kompetencji, bo w uchwale z 2009 roku Rada Miejska Legnicy zdecydowała na niego wszystkie czynności związane z tą sprawą.

- Rada Miejska Legnicy zobowiązała prezydenta do zawarcia umowy na współfinansowanie teatru, a nie do zerwania tej umowy - oponował radny Arkadiusz Barański (KO).

Działania prezydenta wywołały wrzawę nie tylko wśród mieszkańców Legnicy, ale też wśród odbiorców kultury z całej Polski. 5214 osób podpisało się pod petycją w obronie Teatru Modrzejewskiej. Ratusz uspokajał, że trwają próby wypracowania nowej umowy. Krzysztof Duszkiewicz jako przedstawiciel prezydenta od wakacji spotykał się w tej sprawie z dolnośląskim wicemarszałkiem Krzysztofem Majem odpowiedzialnym za kulturę. Jednocześnie w budżecie miasta na 2023 r. zapisano kwotę 1 mln zł jako dotację dla Teatru Modrzejewskiej.

Rozmowy Duszkiewicza z Majem skończyły się niczym. Mimo tego z końcem ubiegłego roku prezydent Tadeusz Krzakowski przesłał marszałkowi do podpisania dokument, który - wbrew faktom - jest nazywany porozumieniem. Marszałek je ignoruje, bo uważa, że w kwestii

finansowania teatru prezydent pozostaje związany umową z 2009 r. Trwa pat, niebezpieczny dla przyszłości Teatru Modrzejewskiej.

- Jakiego konkretnego działania podejmiecie, żeby natychmiast rozwiązać tę sytuację? - docięła radna Karolina Jacewska-Szymkowiak (KO).

Nie dostała odpowiedzi. Krzysztof Duszkiewicz wskazał tylko, że pieniądze zostaną wypłacone teatrowi kiedy tylko marszałek podpisze przesłane mu "porozumienie".

- Prezydent Tadeusz Krzakowski odpowiadałby za naruszenie dyscypliny finansów tylko w jednym przypadku: gdyby przelał choćby złotówkę teatrowi bez umowy z marszałkiem - twierdzi radny Wojciech Cichoń, nawiązując do wypowiedzi Łukasza Laszczyńskiego.

Część radnych wskazywała na wagę Teatru Modrzejewskiej dla legnickiej kultury.

- 180 lat temu legnicki radni znaleźli pieniądze, żeby wybudować teatr. Liczyli, że będzie przemawiał do ludzi - mówił radny Jan Sznalski (KO). - Czym mamy się jako legniczanie szczycić, jeśli nie teatrem?

- To kastrowanie Legnicy - komentował radny Arkadiusz Baranowski (KO), apelując o nieprzeciąganie kryzysu. - Jeśli teatr upadnie, nie będzie zwycięzców. Będą sami pokonani.

Rada przerwała dyskusję na temat finansowania teatru. Powróci do niej jeszcze na tej samej sesji.

Wesołego Alleluja!

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych życzę mieszkańcom Gminy Chojnów, naszym przyjaciołom, partnerom i współpracownikom zdrowia, pogody ducha i wszelkiej pomyślności, aby ten wyjątkowy czas był chwilą odpoczynku w duchu polskiej tradycji.

Życzę, by Zmartwychwstanie Pańskie, które niesie odrodzenie duchowe, nappełniło wszystkich spokojem i wiarą, dało siłę w pokonywaniu trudności i pozwoliło z ufnością patrzeć w przyszłość.

Andrzej Pyrz

Wójt Gminy Chojnów



Strasza przycinka. Zniszczono drzewa przy ul. Wałbrzyskiej w Legnicy

Po interwencji radnej Karoliny Jaczewskiej-Szymkowiak (Koalicja Obywatelska) wiceprezydent Legnicy Jadwiga Zienkiewicz zapowiada wszczęcie postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia kary pieniężnej za zniszczenie drzew przy ul. Wałbrzyskiej.

Pod pretekstem prac pielęgnacyjnych, rosące przy ul. Wałbrzyskiej drzewa ogło-

wiono, całkowicie pozbawiono gałęzi.

Jak podkreśla Jadwiga Zienkiewicz w odpowiedzi na interpelację radnej, ustawa o ochronie przyrody pozwala, aby w ramach prac w obrębie korony drzewa usunąć nie więcej niż 30 procent gałęzi, chyba, że chodzi o gałęzie obumarłe i nadłamane, utrzymanie uformowanego kształtu korony drzewa lub specjalistyczny

zabieg przywracający statykę. W przeciwnym wypadku, nadmierne cięcie oznacza uszkodzenie drzewa. Jeśli usunięcie gałęzi objęło 50 proc. korony, to przepisy każą mówić o zniszczeniu drzewa.

Zastępczyni prezydenta Legnicy zaznacza, że decyzję o przycięciu korony drzewa podejmuje samodzielnie właściciel terenu lub jego zarządca.

(PeKa)



Z okazji Świąt Wielkiej Nocy
składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia,
pogody ducha, świąt pełnych wiary, nadziei i miłości.
Życzymy wiosennego nastroju
i serdecznych spotkań w gronie najbliższych.

Przewodniczący Rady Miejskiej

Jan Skowroński

Burmistrz Miasta

Jan Serkies



Chojnów, Wielkanoc 2023

Niech nadchodzące
Święta Wielkanocne
przyniosą Państwu wiele chwil radości,
wypełnionych nadzieją
budzącej się do życia wiosny
i wiarą w sens życia.
Pogody w sercu i szczęścia
płynącego z faktu
Zmartwychwstania Pańskiego
oraz smacznego Święconego
w gronie najbliższych osób
życzy

Arkadiusz Baranowski
Radny Rady Miejskiej Legnicy



Niech refleksja wypływająca z przeżywania
cudownego czasu Zmartwychwstania Pańskiego
napętni Państwa radością, nadzieją i spokojem.

Ciepłych i radosnych Świąt Wielkanocnych
spędzonych w gronie najbliższych
oraz umiejętności dostrzegania
tego, co w życiu najcenniejsze
życzy

Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska

Posel na Sejm RP



Bibliotekarze grożą strajkiem

W poniedziałek w ratuszu odbyło się drugie spotkanie w sprawie podwyżek płac pracowników Legnickiej Biblioteki Publicznej. Dwie trzecie załogi zarabia krajowe minimum. Porozumienia nie ma.

Piotr Kanikowski

Jak zapowiadają działacze Regionalnego Związku Zawodowego Pracowników Kultury przy Legnickiej Bibliotece Publicznej, fiasko rozmów będzie oznaczało wkroczenie na drogę przewidzianą Ustawą o rozwiązywaniu sporów zbiorowych. Niedawno władze Legnicy przeciwowały to na Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej oraz Domu Pomocy Społecznej, przez wiele miesięcy ignorując głos pracowników i dopuszczając do strajku, który skomplikował życie mieszkańcom. Być może ta lekcja sprawia, że tym razem zamiast odesłać związkowców na rozmowy z dyrektorem LBP Anną Gątowską jako pracodawcą, wiceprezydent Krzysztof Duszkiewicz od razu zaangażował się w poszukiwanie możliwości polubownego rozwiązania problemu.



O konflikcie płacowym tłącym się w Legnickiej Bibliotece Publicznej mieszkańcy dowiedzieli się, kiedy bibliotekarze przyszli na marcową na sesję Rady Miejskiej Legnicy prosić o podwyżki. Kilkaset tysięcy złotych pozwoliłoby napra-

wić patologicznie spłaszczoną do krajowego minimum siatkę płac.

Średnia płaca zasadnicza pracownika merytorycznego w Legnickiej Bibliotece Publicznej to 3 677,48 zł. Aż 65 procent załogi pobiera wynagro-

dzenie na poziomie krajowej płacy minimalnej.

W lutym bibliotekarze spotkali się w ratuszu z wiceprezydentem Krzysztofem Duszkiewiczem, radnym Ignacym Bochenkiem i dyrektorem LBP Anną Gątowską, aby omó-



wić możliwości naprawienia tej sytuacji. Twierdzą, że z ust Krzysztofa Duszkiewicza padła wówczas deklaracja, że zostaną przekazane dodatkowe pieniądze na fundusz płac biblioteki (220 tys. zł). Dziś podczas sesji wiceprezydent, Ignacy Bochenek i dyktorka Anna Gątowska zaprzeczyli takim uzgodnieniom. Według nich, doszło do nieporozumienia: 220 tys. zł na podwyżki miało pochodzić z wewnętrznych oszczędności wypracowanych przez LBP.

- Chcielibyśmy, aby o co najmniej 5 procent różnicować płacę zasadniczą pracowników merytorycznych na poszczególnych stopniach awansu zawodowego - mówiła Mariola Kawecka, przewodnicząca Regionalnego Związku Zawodowego Pracowników Kultury przy Legnickiej Bibliotece Publicznej.

W budżecie LBP brakuje około 500 tys. zł, aby dyktorka Anna Gątowska mogła spełnić taki postulat związkowców.



DRIVEN BY POSSIBILITY™

ZATRUDNIAMY

e-mail: praca@gates.com

tel. 76 754 34 44

www.praca.gates.pl

NOWE, WYŻSZE STAWKI

PEPSICO



jest praca szukamy obecnie:

- * Starszych Operatorów Linii Produkcyjnych (z min. 4-letnim doświadczeniem)
- * Magazynierów z uprawnieniami UDT na wózki widłowe
- * Pracowników Produkcji

zainteresowany?

rekrutacja@pepsico.com
665 860 975 (Agata)
609 621 499 (Ania)

